

Sygn. akt IC 1812/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Hübscher

Protokolant : Agnieszka Lasko

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2015 r. w Świdnicy

sprawy z powództwa Z. O. (1)

przeciwko (...) Związkowi (...) w K.

o uchylenie uchwały zarządu

I. uchyła uchwałę nr (...) z dnia 4 lipca 2013 roku, podjętą przez (...) Związek (...) w K. w przedmiocie pozbawienia powoda Z. O. (2) członkostwa w Związku oraz prawa użytkownika działki nr (...) w ogrodzie (...);

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 425,34 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (nieopłaconej pomocy prawnej), w tym 221,40 zł kosztów zastępstwa procesowego przy uwzględnieniu 23% stawki podatku VAT.

Sygn. akt *IC 1812/14*

UZASADNIENIE

Powód Z. O. (1) w pozwie skierowanym przeciwko (...) Związkowi (...) w K. domagał się uchylenia uchwały nr (...) zarządu Rodzinnego O. (...) (...) w K. z dnia 4 lipca 2013 roku pozbawiającej go członkostwa w (...) Związku (...) i prawa użytkownika działki nr (...) w ogrodzie Ś..

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że odwoływał się od zaskarżonej uchwały i wyczerpał drogę postępowania wewnątrzorganizacyjnego. Podał, że został pozbawiony członkostwa w związku i pozbawiony prawa do użytkowania działki nr (...) w ogrodzie Ś. w K. z powodu utrzymywania kotów na działce. Powód zaprzecza, aby taki fakt miał miejsce, gdyż koty przebywały u niego tymczasowo. Powód znalazł na swojej działce kotkę z kociętami i poinformował o tym różne instytucje, jednakże nikt nie odebrał kotów z działki powoda. Zbliżała się zima i powód pomógł im przetrwać ten okres. Zdaniem powoda, zaskarżona uchwała jest niezgodna z prawem, gdyż nie doszło w przedmiotowej sprawie do rażącego naruszenia postanowień regulaminu, statutu lub ustawy. Powód chwilowo zaopiekował się bezdomnymi kotami, do czasu interwencji w tej sprawie przez stosowne organy.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa. W odpowiedzi na pozew zarzuciła, że powód na użytkowanej przez siebie działce od kilku lat utrzymuje koty. Powód wraz z żoną dokarmił je, pomimo zakazu zawartego w przepisie §133 pkt 10 regulaminu (...), stanowiącego, że członkowi (...) zabrania się wprowadzania i trzymania na terenie ogrodu psów bez smyczy i kagańca oraz stałego utrzymywania kotów i psów na działce. Powód pomimo istniejącego zakazu, który powinien przestrzegać, łamał go, godząc się tym samym na poniesienie sankcji wynikających z jego nieprzestrzegania. W 2011 roku zarząd (...) (...) podjął uchwałę nr (...) z dnia 1 września 2011 roku o pozbawieniu powoda członkostwa w (...) i prawa użytkownika działki z powodu utrzymywania od kilku lat na swojej działce kotów (5 sztuk), poprzez ich całoroczne dokarmianie dwa razy dziennie. Koty te zanieczyszczały sąsiednie działki, co prowadziło do powstawania fetoru, odstraszać działkowiczów od przebywania na działce. Na skutek złożonego odwołania Komisja Rozjemcza (...) (...) uchyliła uchwałę, a powoda ukarano naganą. W związku z kolejnymi skargami, w dniu 17 grudnia 2012

roku w Urzędzie Miasta K. odbyło się spotkanie Prezesa (...) (...) w K. z przedstawicielami Fundacji i pracownikami Urzędu Miasta K. w sprawie kotów żyjących na terenie ogrodów działkowych Ś., na którym Prezes (...) stwierdził, że utrzymywanie kotów i dokarmianie kotów na działce nie jest zgodne z regulaminem. Koty są oswojone przez Panią O. (żonę powoda), w związku z czym nie są to koty wolnożyjące, a karmienie kotów dwa razy dziennie spowodowało całkowite uzależnienie ich od żywicielki. W związku z tym zostaną podjęte kroki w kierunku pozbawienia powoda użytkownika działki po okresie zimowym. Zarząd nie wyraził zgody na dodatkowe karmienie kotów przez Fundację. Zdaniem Fundacji w przypadku utraty praw do działki przez Panią O., Fundacja będzie starała się o znalezienie domów adopcyjnych dla kotów. W dniu 4 czerwca 2013 roku przeprowadzona została wizja lokalna na działce powoda i stwierdzono, że przy wejściu do altanki znajdowały się miski z wodą i karmą, co świadczyło, że Państwo O. nie podporządkowali się prawu działkowemu i utrzymują na działce koty. Uchwałą nr (...) z dnia 4 lipca 2013 roku zarząd (...) (...) działając na podstawie art. 36 pkt 1 Statutu (...) Związku (...) i §133 pkt 10 regulaminu (...) pozbawił powoda członkostwa w (...) Związku (...) i prawa użytkownika działki nr (...) w ogrodzie Ś. z powodu utrzymywania na działce gromady kotów i dokarmiania ich, co było przyczyną wielu skarg działkowców, użytkowników sąsiednich działek. Podjęte interwencje u Państwa O. o zaprzestanie karmienia kotów nie odniosły skutków. Komisja Rozjemcza (...) (...) w K. po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2013 roku i 10 października 2013 roku sprawy odwołania powoda od uchwały Zarządu (...) (...) w K. z dnia 4 lipca 2013 roku o pozbawieniu członkostwa w (...) i prawa użytkownika działki oddaliła odwołanie. W uzasadnieniu wskazała, że sprawa utrzymywania kotów na działce ciągnie się od 2004 r., tj. od pierwszej skargi sąsiadów. Wielokrotne wezwania i upomnienia o zaprzestanie dokarmiania kotów nie odniosły skutku. Wizja na działce pozwoliła ustalić, że na działce znajduje się 6 kotów. Na zlecenie Zespołu orzekającego, Zarząd wystąpił do Fundacji Ochrony (...) o zabranie kotów. W odpowiedzi Fundacja stwierdziła, że koty wolnożyjące nie nadają się do przetrzymywania w schronisku, a przez regularne dokarmianie kotów Pani O. doprowadziła do uzależnienia ich od swojej osoby, natomiast w stosunku do innych wykazują typowe dla dzikich kotów zachowania. Tym samym Komisja Rozjemcza uznała, że zaistniały stan faktyczny kwalifikuje się do uznania, że powód utrzymuje koty na działce niezgodnie z §133 pkt 10 Regulaminu (...). (...) Komisja (...) (...) w S. uchwałą z dnia 16 stycznia 2014 roku nr (...) oddaliła odwołanie powoda od uchwały Komisji Rozjemczej (...) (...). W uzasadnieniu (...) Komisja Rozjemcza wskazała, że Z. O. (1) pomimo wcześniejszego ukarania karą nagany za naruszenie §133 pkt 10 regulaminu(...) nadal nie przestrzega przepisów, poprzez dokarmianie dzikich kotów, tworząc ich dziką hodowlę i rozmnażanie, co trwa już 10 lat i w okresie tym, pomimo interwencji, rozmów i nagany nie zmienił postępowania, prowadząc do narastania konfliktów użytkowników działek.

Pismem z dnia 19 lutego 2014 roku powód zwrócił się do Przewodniczącej Krajowej Komisji Rozjemczej w trybie §162 ust. 1 statutu (...), który stanowi, że na każde orzeczenie komisji rozjemczej kończące postępowanie Przewodniczący Krajowej Komisji Rozjemczej może złożyć skargę w trybie nadzwyczajnym do Krajowej Komisji Rozjemczej, otrzymując pismem z dnia 12 sierpnia 2014 roku odmowę takiego wystąpienia. Zdaniem pozwanej działanie powoda polegające na utrzymywaniu, poprzez dokarmianie od 2004 roku na działce kotów, stanowi rażące naruszenie przepisu §133 pkt 10 regulaminu (...) prowadząc do zastosowania sankcji z §36 ust. 1 statutu (...), pozbawiając członkostwa w (...) i prawa użytkownika działki. Pozwana zarzuciła, że sprawa utrzymywania kotów na działce powoda trwa od 10 lat. W tej sytuacji nie można przyjąć, że powód tylko chwilowo zaopiekował się bezdomnymi kotami. Uporczywość w naruszaniu przez powoda §133 pkt 10 regulaminu (...), poprzez utrzymywanie kotów na działce nie budzi wątpliwości. Podjęte wcześniej działania dyscyplinujące wobec powoda przez organy(...) (...), poprzez pozbawienie członkostwa w (...) w 2011 roku i na skutek odwołania uchylenie jej i udzielenie kary nagany nie odniosły skutku. Powód

w dalszym ciągu nie stosował się do regulaminu pokazując lekceważący stosunek do obowiązującego każdego działkowicza prawa działkowego, ale także działając na szkodę użytkowników sąsiednich działek. W tym znaczeniu zachowanie powoda należało zakwalifikować jako rażące naruszenie postanowień regulaminu, w sposób uzasadniający zastosowanie przepisu §36 ust. 1 statutu (...) w zw. z §133 pkt 10 regulaminu (...). Pozwana zarzuciła, że wprawdzie art. 32 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w sprawach nabycia lub utraty członkostwa w (...) oraz nabycia lub utraty użytkownika działki w (...) zainteresowany może – po wyczerpaniu postępowania wewnątrzorganizacyjnego – dochodzić swoich praw przed sądem. Jednakże powód nie wskazał podstawy materialnoprawnej do dochodzenia tak sformułowanego roszczenia przeciwko pozwanemu. Pozwana

podjęła zaskarżoną uchwałę, od której powód wniósł odwołanie, wyczerpując do końca przewidziany statutowo tryb wewnątrzorganizacyjny. W tej sytuacji nie można zarzucić pozwanemu, że podjęte uchwały naruszają przepisy prawa.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

(...) Związek (...) w S. w piśmie do Zarządu (...) (...) w K. z dnia 21 czerwca 2004 roku podał, że po uzyskaniu opinii Towarzystwa (...), dokarmiać koty można wyłącznie w zimie i nie należy dokarmiać kotów w pozostałych porach roku.

(dowód: pismo z 21.06.2004 r., k. 55)

Żona powoda – T. O. w piśmie z dnia 7 listopada 2010 roku poinformowała Urząd Miasta w K., że na działkach znajdują się 4 małe kocięta

i prosiła o interwencję w tej sprawie. T. O. podała, że nie jest w stanie się nimi zajmować i że nie jest ich właścicielką.

(dowód: pismo z dnia 07.11.2010 r., k. 37; zeznanie świadka T. O., k. 112v.)

Zastępca Burmistrza Miasta K. – H. U. w odpowiedzi na pismo T. O. dotyczące udzielenia pomocy dla kotów przebywających na terenie działek (...) podał, że koty wolno żyjące w myśl art. 21 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt stanowią dobro ogólnonarodowe i powinny mieć zapewnione warunki rozwoju i swobodnego bytu. W związku z tym nie wolno ich wyłapywać, wywozić ani utrudniać im bytowania w danym miejscu. Przejawy niehumanitarnego traktowania zwierząt mogą się stać i są przedmiotem postępowania wobec osób, które nie przestrzegają praw zwierząt. Ponadto wskazał, że Gmina Miejska K. posiada zawartą umowę z Fundacją Ochrony (...) i Ochrony (...) w zakresie opieki nad bezdomnymi zwierzętami i kotami wolnożyjącymi. Umowa obejmuje m. in. zakup karmy dla wolnożyjących kotów. Z informacji uzyskanych od prezesa Fundacji wynika, że została przekazana karma dla kotów przebywających na terenie działek

i że w przypadku wystąpienia konieczności dostarczenia karmy należy się kontaktować z prezesem Fundacji.

(dowód: pismo z dnia 26.11.2010 r., k. 35)

W piśmie z dnia 5 stycznia 2011 roku T. O. ponownie zwróciła się do Urzędu Miasta w K. o pomoc dla kotów przebywających na terenie działek. Wskazała, że nikt nie chce pomóc tym kotom i że ona sama nie jest w stanie się nimi zajmować. Podała również, że działkowicze uważają, że koty są szkodnikami i im nie pomagają, a wręcz utrudniają im życie. Zwróciła się z prośbą o sterylizację kotek.

(dowód: pismo z 05.01.2011 r., k. 34)

Zastępca Burmistrza Miasta K. zwrócił się do Fundacji (...) w P. o podjęcie działań mających na celu sterylizację kotek i o informację zwrotną w tej sprawie.

(dowód: pisma z 12.01.2011 r. i z 21.02.2011 r., k. 32, 33)

Zarząd (...) w K. w dniu 1 września 2011 roku podjął uchwałę nr (...) w sprawie pozbawienia powoda członkostwa w związku i prawa użytkowania działki. W uzasadnieniu wskazano, że na działce powoda od kilku lat utrzymywane są koty. Koty są dokarmiane przez cały rok dwa razy dziennie. Koty zanieczyszczają sąsiednie działki i rozgrzebują grządki.

(dowód: uchwała nr (...), k. 64)

Prezes Zarządu (...) (...) w K. pismem z dnia 9 września 2013 roku zwrócił się do Fundacji (...) o umieszczenie 6 kotów w schronisku dla zwierząt. Fundacja podała, że w celu kontroli populacji prowadzi całoroczną akcję sterylizacji kotek i że nie stosuje bezmyślnego karmienia.

(dowód: pismo z dnia 09.09.2013 r., k. 65; pismo z dnia 26.09.2011 r., k. 66)

Pismem z dnia 10 września 2011 roku powód odwołał się od uchwały nr (...) z 1 września 2011 roku. Powód podkreślił, że nie utrzymuje kotów na swojej działce. Jednocześnie podał, że jego żona w okresie zimowym karmiła koty i że poinformowała Urząd Miasta w K. o tym, że na działkach znajdują się koty, które wymagają pomocy. Powód przedstawił pisma swojej żony dotyczące kotów.

(dowód: odwołanie powoda z 10.09.2011 r., k. 61 – 63)

Komisja Rozjemcza (...) (...) w K. w dniu 6 października 2011 roku uwzględniła odwołanie powoda od uchwały zarządu z 3 września 2011 roku

W uzasadnieniu wskazano, że zarząd nie w pełni wykorzystał inne możliwości regulaminowe przed zastosowaniem kary środka ostatecznego.

(dowód: orzeczenie z 06.10.2011 r., k. 59 – 60)

Pismem z dnia 14 października 2011 roku działkowicze zwrócili się do Zarządu (...) (...) w K. o spowodowanie, by z terenu działek zabrano bezdomne koty. Wskazali, że Fundacja się nimi nie interesuje i że w związku ze zbliżającym się okresem zimowym koty nie mają szans na przeżycie na terenie działek. Altany są pozamykane i koty nie będą miały schronienia przed mrozem. Zwracali się z prośbą o załatwienie tej sprawy.

(dowód: pismo z 14.10.2011 r., k. 36)

Pismem z dnia 3 grudnia 2011 roku strona pozwana zobowiązała powoda do zaprzestania utrzymywania kotów na działce i pozbycia się ich w terminie do dnia 31 marca 2012 roku.

(dowód: pismo z dnia 03.12.2011 r., k. 71)

Pismem z dnia 26 listopada 2012 roku T. O. zwróciła się do Urzędu Miasta w K. o dokarmianie bezdomnych kotów znajdujących się na terenie działek. Ponadto podała, że zeszłej zimy Fundacja je dokarmiała.

(dowód: pismo z 26.11.2012 r., k. 31; zeznania świadków: T. O., k. 113; W. K., k. 150v.)

W dniu 14 grudnia 2012 roku w Urzędzie Miasta w K. odbyło się spotkanie dotyczące dokarmiania kotów wolnobytujących na terenie ogrodów działkowych. Prezes Zarządu (...) – K. S. stwierdził, że koty przebywające na działkach są kotami oswojonymi przez T. O. i dlatego nie można ich uznać za koty wolnożyjące.

(dowód: pismo z 11.12.2012 r., k. 56; notatka służbowa z 17.12.2012 r., k. 57 – 58)

Uchwałą Nr (...) z dnia 4 lipca 2013 roku zarząd strony pozwanej na podstawie §36 pkt 1 statutu (...) i §133 pkt 10 regulaminu (...) pozbawił powoda członkostwa i prawa użytkowania działki nr (...) w ogrodzie Ś.

W uzasadnieniu wskazano, że powód i jego małżonka od kilku lat utrzymują na swojej działce koty, które są systematycznie karmione. Interwencje o zaprzestanie karmienia kotów oraz nałożone kary nie odniosły skutków. Do zarządu wpływały kolejne skargi. Wizja lokalna działki powoda w dniu 4 czerwca 2013 roku potwierdziła, że przy wejściu do altany znajdowały się miski i woda z karmą, co świadczy o tym, że powód nie zamierza podporządkować się prawu działkowemu i lekceważy interwencje zarządu. Jednocześnie powód został poinformowany, że od uchwały przysługuje mu odwołanie do Komisji Rozjemczej (...) (...) w K. – w terminie 14 dni od daty otrzymania uchwały. Odwołanie wnosi się za pośrednictwem zarządu.

(dowód: uchwała nr (...) z 04.07.2013 r., k. 11; pismo J. G. z 20.05.2012 r., k. 109 – 110)

Pismem z dnia 17 lipca 2013 roku powód wniósł odwołanie od uchwały nr (...). Powód zarzucił, że nie utrzymuje kotów na działce i że koty, które się tam znalazły zostały podrzucone. Ponadto powód zarzucił, że poinformował o tym prezesa zarządu i instytucje odpowiedzialne za bezdomne zwierzęta, jednakże nikt się tym nie zainteresował i

nie chciał pomóc. Powód podał również, że kotki, które się tam znalazły zostały wysterylizowane przez weterynarza. Koty nie są dokarmiane i samodzielnie łapią myszy. Powód podał, że wizja lokalna w dniu 4 czerwca 2013 roku nie powinna była się odbyć bez jego udziału. Podał również, że nie kupował karmy dla kotów, a wodę z misek używa jego żona do podlewania roślin doniczkowych. Powód wnosił o cofnięcie niesłusznie nałożonej na niego kary.

(dowód: odwołanie powoda z 17.07.2013 r., k. 26 – 26v.)

Komisja Rozjemcza Rodzinnego O. (...) (...) w K. po rozpoznaniu w dniach 27 sierpnia 2013 roku i 10 października 2013 roku odwołania powoda od uchwały z dnia 4 lipca 2013 roku orzekła, że odwołania powoda nie uwzględnia. W uzasadnieniu Komisja wskazała, że uchwała jest zasadna i że sprawa utrzymywania kotów na działce powoda trwa od 2004 roku. Wielokrotne wezwania i upomnienia o zaprzestanie dokarmiania kotów nie odniosły skutku. Wizja lokalna potwierdziła, że na działce znajduje się 6 kotów. Zdaniem Komisji jest to ewidentne utrzymywanie kotów na działce, tj. niezgodnie z regulaminem (...) §133 pkt 10. Powód został pouczone, że przysługuje mu odwołanie do Okręgowej Komisji Rozjemczej (...) Związku (...) w S. w terminie 14 dni daty doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem.

(dowód: orzeczenie Komisji Rozjemczej (...), k. 23 – 25)

Pismem z dnia 15 października 2013 roku powód odwołał się od orzeczenia Komisji Rozjemczej Rodzinnego O. (...) (...) w K.. Powód podnosił, że wizja lokalna bez jego udziału nie powinna mieć miejsca. Powód zarzucił, że w 2004 roku wszyscy mieli koty na działkach i sprawy te zostały umorzone. Powód wskazał również, że przez dłuższy czas w ogóle nie było kotów na działkach, ale pojawiły się ponownie w 2012 roku. Koty te zostały podrzucone na działki i wykocły się. Małe kocięta płątały się i zostały pozostawione na pastwę losu. O tym fakcie powód powiadomił prezesa zarządu, by zarząd się tym zainteresował. Jednakże nikt nie przyszedł z pomocą. Wówczas działkowicze zwrócili się do zarządu, by odpowiednie instytucje zajęły się kotami w zimie, ale nie było żadnego odzewu. Powód podał, że dzięki staraniu jego żony kotki zostały wysterylizowane i nie powiększają populacji. Koty te tępią gryzonie - myszy, nornice i szczury. W 2012 roku powód zwrócił się do Urzędu Miasta w K., by koty były dokarmiane w zimie przez Fundację (...), jednakże nie zgodził się na to prezes zarządu. Powód zarzucił, że w sytuacji gdy nikt nie chciał pomóc kotom, on starał się postępować humanitarnie wobec tych zwierząt i za to został ukarany. Powód wskazał, że niegdyś został odznaczony brązową odznaką zasłużonego działkowca. Potwierdziła to żona powoda T. O. okazując na rozprawie legitymację i odznakę.

(dowód: odwołanie powoda z 15.10.2013 r., k. 20 – 22v., legitymacja i odznaka k.77v i 78)

(...) Komisja Rozjemcza (...) Związku (...) w S. orzeczeniem z dnia 16 stycznia 2014 roku oddaliła odwołanie powoda i zaskarżone orzeczenie utrzymała w mocy. W uzasadnieniu wskazano, że powód rażąco narusza regulamin przez dokarmianie dzikich kotów i stwarza tym samym dziką hodowlę i powoduje ich rozmnażanie.

(dowód: orzeczenie Okręgowej Komisji Rozjemczej (...) w S. z 16.01.2014 r., k. 17 – 19)

Pismem z dnia 19 lutego 2014 roku powód wniósł skargę do Krajowej Komisji Rozjemczej (...) Związku (...) w W. na orzeczenie Okręgowej Komisji Rozjemczej w S.. Powód zarzucał, że wizje lokalne na jego działce odbyły się bez jego udziału. Zarzucał również, że nie prowadzi hodowli dzikich kotów. Wskazał, że koty zostały podrzucone i wykocły się. Kocięta błąkały się po działkach. Powód wskazał, że o tym fakcie poinformował prezesa zarządu, zaś działkowicze zwrócili się o interwencję do zarządu, jednakże nie przyniosło to żadnych efektów. Zdaniem powoda, postępowanie zarządu jest niesprawiedliwe.

(dowód: skarga powoda z 19.02.2014 r., k. 15 – 16)

Przewodnicząca Krajowej Komisji Rozjemczej (...) Związku (...) pismem z 12 sierpnia 2014 roku odmówiła złożenia skargi w trybie nadzwyczajnym. Zdaniem Przewodniczącej, analiza materiału dowodowego, zgromadzonego w sprawie nie daje podstaw do uwzględnienia zarzutów powoda

i wniesienia skargi do Krajowej Komisji Rozjemczej (...). Według Przewodniczącej, komisyjne ustalenia oraz wcześniejsza dokumentacja potwierdza stałe utrzymywanie przez powoda kotów na działce. Powód naruszył §133 pkt 10 regulaminu(...), co stanowiło podstawę zastosowania §36 ust. 1 statutu (...).

(dowód: pismo Przewodniczącej Krajowej Komisji Rozjemczej (...) Związku (...) z 12.08.2014 r. do powoda, k. 12 – 14)

Zastępca Burmistrza K. pismem z dnia 13 listopada 2014 roku poinformował T. O., że kotki przebywające na terenie O. (...) zostały wysterylizowane w 2011 roku na koszt Gminy Miejskiej K. za pośrednictwem Fundacji (...) z/ s w P.. Jednocześnie Zastępca Burmistrza podał, że koty wolno żyjące, bytujące głównie w piwnicach budynków mieszkalnych, na terenach ogrodów działkowych, są elementem ekosystemu miejskiego, a ich obecność zapobiega rozprzestrzenianiu się gryzoni (myszy i szczurów), dlatego nie należy ich wyłapywać ani wywozić, lecz stwarzać warunki bytowania w miejscach ich dotychczasowego schronienia. Koty przebywające na terenie O. (...) nie są kotami bezdomnymi, w związku z czym nie podlegają wyłapaniu i umieszczeniu ich w schronisku.

(dowód: pismo z dnia 13.11.2014 r., k. 75)

Jedyną osobą, która wносиła zastrzeżenia odnośnie przebywania kotów na działkach jest J. G., która użytkuje działkę sąsiadującą z działką powoda. Inni działkowicze nie protestują przeciwko przebywaniu kotów na działkach, gdyż dzięki temu nie utrzymują się gryzonie - nornice i myszy.

(dowód: pismo J. G. z 20.05.2012 r., k. 109 – 110; zeznania świadków: J. G., k. 135 – 136; W. K., k. 150 – 150v.; E. B., k. 166 – 166v.)

Obecnie w ogrodzie (...) przebywają dwa koty (wysterylizowane kotki).

(dowód: zeznania św.d.W. K. ,E. B. – j.w., zeznania św.d. T. O. k.113)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że zgodnie z art. 32 ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. z 2005 r. Nr 169, poz. 1419 z późn. zm.) w sprawach nabycia lub utraty członkostwa w (...) oraz nabycia lub utraty użytkowania działki w rodzinnym ogrodzie działkowym zainteresowany może - po wyczerpaniu postępowania wewnątrzorganizacyjnego - dochodzić swoich praw na drodze sądowej.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że warunek przewidziany w wyżej cytowanym przepisie został wypełniony, a więc co do zasady powód może swoich praw dochodzić na drodze procesu cywilnego.

Cytowany wyżej przepis ma bardzo nieprecyzyjną treść i stał się przedmiotem badania przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie K 8/10. W uzasadnieniu wyroku

w tej sprawie Trybunał Konstytucyjny w odniesieniu do redakcji art. 32 urod stwierdził, że jego uchylenie mogłoby zwiększyć poczucie bezbronności działkowców wobec pozycji prawnej, organizacyjnej i gospodarczej (...) w każdym przypadku konfliktu interesów, co rzutowałoby na dodatkowe wzmocnienie wyłączenia (...) spod nadzoru władz publicznych. Zdaniem sądu, art. 32 urod - mimo nieprecyzyjnej treści - zawiera w sobie uprawnienie do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały w sprawach określonych w tym przepisie.

Regulacja przyjęta przepisami wyżej powołanej ustawy, nie wskazuje przyczyn, dla których uchwały mogą zostać uchylone lub też może być stwierdzona ich nieważność. Odwołując się jednak do zasad ogólnych prawa cywilnego stwierdzić należy, że bez wątpienia skutecznie można żądać ochrony, jeżeli zaskarżona uchwała narusza przepisy prawa, postanowienia statutu czy też jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 k.c.).

Zdaniem sądu, Zarząd (...) w K. nie potrafił poradzić sobie z problemem kotów znajdujących się na działkach i odpowiedzialnością za zaistniałą sytuację obarczył wyłącznie powoda, podejmując zaskarżoną uchwałę. Zarząd nie znalazł żadnego konstruktywnego rozwiązania. Sąd podziela stanowisko powoda, że przyczyny pozbawienia go członkostwa opisane w uzasadnieniu uchwały nie wyczerpują znamion rażącego naruszenia. Brak jest również potwierdzenia rzekomych licznych skarg wnoszonych na powoda do Zarządu (...). Jediną osobą, która zgłaszała uwagi w sprawie kotów była J. G.. Z ustaleń sądu wynika, że miała ona uwagi do wszystkich użytkowników działek sąsiadujących z nią. Nie ma również potwierdzenia, że koty pojawiające się na działce powoda wyrządziły jakiegokolwiek szkody na sąsiednich działkach. Zgodzić się należy również z zarzutami powoda, że wizje na jego działce odbywały się bez jego udziału i że były nieuprawnione. Nic nie wskazuje również na to, że powód sprowadził koty na działki. To dzięki żonnie powoda, koty w okresie zimowym były dokarmiane przez Fundację i część kotek została wysterylizowana. Nie można podzielić stanowiska strony pozwanej, że powód stworzył dziką hodowlę kotów i umożliwił im rozmnażanie się. Należy mieć też na uwadze stanowisko Urzędu Miasta w K. przedstawione przez Zastępcę Burmistrza K. w piśmie z dnia 13 listopada 2014 r. (k. 75).

Z pisma tego jednoznacznie wynika, że koty przebywające n terenie O. (...) nie są kotami bezdomnymi, w związku z czym nie podlegają wyłapaniu

i umieszczeniu ich w schronisku. Należy stworzyć im warunki bytowania w miejscach ich dotychczasowego schronienia. Prezentując taka postawę, władze miasta wycofały się z załatwienia problemu. Zdaniem sądu, zachowanie powoda, czy jego małżonki, nie stanowiło rażącego, a w istocie żadnego naruszenia obowiązków członka związku i dlatego zaskarżoną uchwałę należało uchylić, co znalazło wyraz w punkcie I sentencji wyroku.

Powód wygrał proces, a zatem koszty procesu obciążają stronę pozwaną – zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika powoda za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w kwocie 221,40 zł w tym 41,40 zł podatku od towarów i usług ustalone na podstawie §10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity – Dz. U. z 2013 r. poz. 490

z późn. zm.). Strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi zastępowanemu przez pełnomocnika zawodowego koszty jego przejazdu do sądu. Celowe i niezbędne koszty przejazdu profesjonalnego pełnomocnika strony w celu wzięcia udziału w rozprawie wchodzi w skład kosztów procesu w rozumieniu art. 98 §1 i 3 k.p.c. Koszty przejazdu do sądu zostały ustalone w oparciu o aktualnie obowiązujące rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r.

w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. Nr 27, poz. 271 z późn. zm.). Pełnomocnik wskazał, że stawił się na rozprawie w dniu 7 maja 2015 r. i 28 września 2015 r. i że dwukrotnie przebył trasę z K. do Ś. i z powrotem, pokonując w sumie 244 km. Paragraf 2 pkt 1b wskazanego rozporządzenia stanowi, że koszty używania pojazdów do celów służbowych pokrywa pracodawca według stawek za

1 kilometr przebiegu pojazdu, które nie mogą być wyższe niż dla samochodu osobowego o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm³ - 0,8358 zł. Należało więc zasądzić od strony pozwanej na rzecz powoda z tego tytułu dodatkowo kwotę 203,94 zł (244 km x 0,8358 zł), obejmującą wydatki na przejazdy do siedziby Sądu według zestawienia zamieszczonego w spisie kosztów (k. 178), co daje łączną kwotę 425,34 zł z tytułu kosztów procesu, o czym orzeczono w punkcie II sentencji wyroku.

Mając powyższe na uwadze sąd orzekł jak w sentencji wyroku.